Rok IV 2 października 1938 Nrf40

POLSKA

Współczesna Polka w pracy społecznej

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet



W roku bieżącym w sali Ratusza Warszawy, odbyła się uroczystość 10-lecia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Na zdjęciu (w środku widoczny Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki. Po prawej (na mównicy) Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

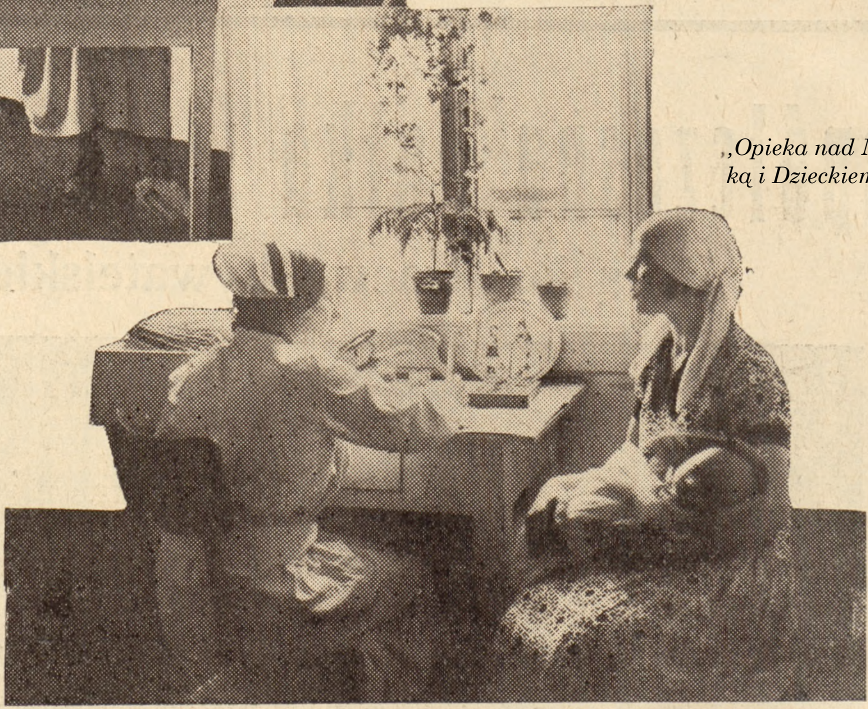
Kobieta Polska dawniej a dziś

W roku bież. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, kończy 10-lecic swej pożytecznej, i powszechnie znanej pracy. Piękny dorobek tej organizacji kobiecej niewątpliwie zainteresuje naszych P.T. Czytelników. *Redakcja.*

Kobieta polska w historii za* wsze poczesne zajmowała miejsce. Słynęła ona zawsze cnotami, ody wagą i hartem ducha. Nigdy nie były odosobnione typy takie, jak Helena, Oleńka i Baśka z Tryloy gii Sienkiewicza. Wiele było ko< biet tego rodzaju w dawnej Polsce. Były one zawsze strażniczkami hoy noru polskiego i godnymi kapłarn kami swych ognisk domowych.

To też dom polski był straży nicą życia narodowego. Pielęgnoy wano w nim tradycje, nie skąpicy no ofiar dla dobra Ojczyzny. W czasach niewoli wychowywała maty kayPolka swych synów, gotowych





„Opieka nad Matką i Dzieckiem".

na całopalną ofiarę dla uciśnionej Macierzy. Byli to (powstańcy z 1831 i 1863 roku, legioniści, któ*rzy wraz z Komendantem w ro*wach strzeleckich walczyli o nie*podległość, ci, co gromadnie zacią*gali się w szeregi ochotnicze dla obrony kraju w 1920 roku, i całe masy mężów bohaterskich, choć nieznanych.

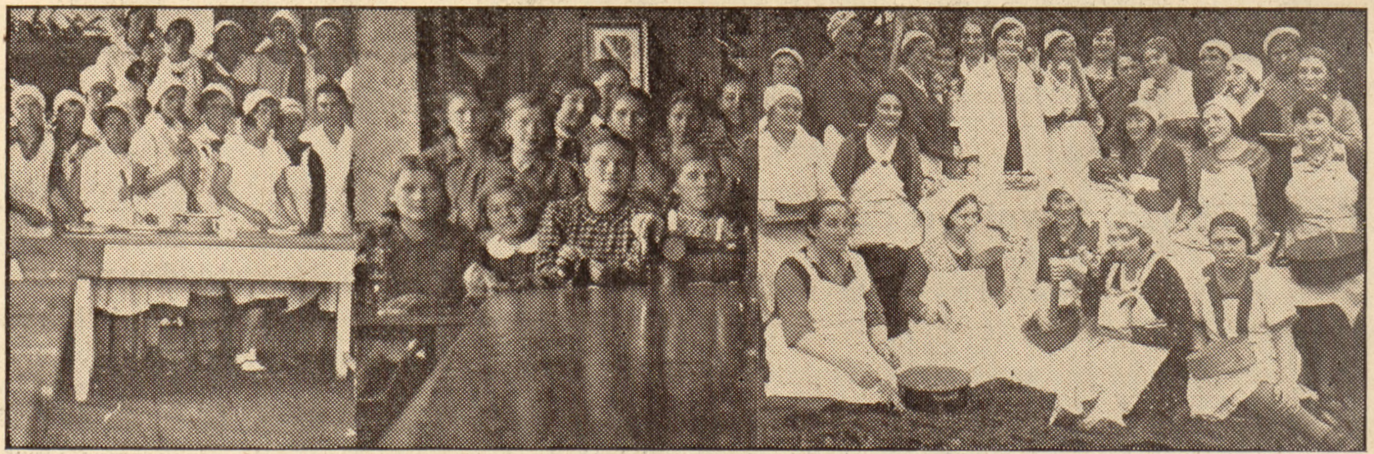
A czyż szlak syberyjski nie jest wydeptany stopami niezliczonych rzesz kobiet, nieraz dobrowolnych zesłanek, by u wygnańca*męża pod*trzymywać ducha nadziei i wytrwa*nia? Czyjeż dłonie, serdeczne a mocne, koiły smutki tych nieszczę*śliwych bojowników o wolność, jak nie matki czy żony, odważnej, szlachetnej polskiej kobiety?

Wolność i — równouprawnienie

Minęły czasy niewoli i walk o niepodległość. Kobiety polskie w swej wolnej Ojczyźnie uzyskały pełnię praw obywatelskich i na równi z mężczyzną na wszystkich polach stanęły do wielkiego dzieła budowy nowej Polski.

Nie należy jednak sądzić, że równouprawnienie to otrzymały za darmo, że przyszło im to lekko czy łatwo.

Wręcz przeciwnie — długo o nie musiały walczyć. Nie tak daw*ne bowiem są te czasy, gdy w Pol*sce, jak i gdzie indziej, wierzono niezłomnie, że jedynym terenem działalności kobiecej jest dom i ro*dzina, a wszelkie wychylanie się poza jej obręb uważano za rzecz zdrożną i godną potępienia. Wy*kształcenie kobiety było też bardzo ograniczone, samodzielna praca u*trudniona, a pragnienie równych praw z mężczyzną było tylko — marzeniem.



Kursy zawodowe np. krawieckie, kulinarne, kupieckie, kilimkarskie i zabawkarskie — zapewniają byt i niezależność współczesnej kobiecie.



Dożywianie bezrobotnych

Dziś stan ten zmienił się zasad* niczo. Ruch kobiecy rozwija się w żywiołowy wprost sposób, ogar* niając coraz liczniejsze zastępy i odgrywając w życiu państwa do* niosłą rolę. Dzisiaj kobiety polskie nie tylko pracują zawodowo na wszystkich niemal polach, ale i bio* rą bardzo czynny udział w życiu społecznym, politycznym i kultural* nym.

A że mocniejsza jest zawsze gromada, zrzeszają się w przeróż* nych organizacjach, gdzie współ* nie pracują i idą ku lepszemu jutru.

Powszechność i wielostronność pracy obywatelskiej kobiet

Nowoczesna aktywność kobie* ty polskiej, jej wielkie serce, swo* boda działania i rozum — mogą wydać piękne owoce. Rezultaty ta* kie wydaje praca kobiet, zrzeszo* nych w jednej z największych, bo liczącej około 60.000 członkiń, ko* biecej organizacji — Związku Pra* cy Obywatelskiej Kobiet, istnieją* cym wprawdzie zaledwie 10 lat, ale mającym już piękny dorobek poza sobą.

Charakterystyczną cechą tej or* ganizacji jest jej powszechność i wielostronna działalność.

Rozpowszechniona jest ona w całym kraju, wśród kobiet rozmai* tego poziomu i kultury, stanu i wy* kształcenia. Są w niej kobiety wiej*



Corocznie organizowane wystawy różnego rodzaju, obrazują do robek i pomysłowość kobiet zorganizowanych.

skie i miejskie, szare, niczym nie odznaczające się jednostki, jak też i wybitne reprezentantki świata nauki i sztuki, dzięki temu też mo* że ona reprezentować ogół kobie* cy w Polsce.

Kobiety, zrzeszone w tej orga* nizacji, prowadzą wielostronną działalność, w której przejawia się wielkoduszność dawnych Polek,



Aby pobladłe twarzyczki dzieci nabrały ru- mieńców zdrowia...



połączona z wiedzą i energią wol* nej kobiety współczesnej.

Mamy rozmaite organizacje kul* turalno*oświatowe, gospodarcze, humanitarne itp. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet jest jedyną organizacją społeczną, która sku* pia w sobie wszystkie te zagadnie* nia i dzięki rozgałęzionym swym komórkom sięga do najgłębszych zakątków kraju, wychodząc nie* jednokrotnie aż poza jego granice.

Kobiela w domu — oraz w Sejmie i Senacie

Kobiety dzisiejsze zdają sobie sprawę, jakie obowiązki leżą na ich barkach i co winny dać ze siebie, by zyskać miano pełnowartościo* wych obywatelek, których pukle* rzem jest honor, a myślą dobro Państwa i Społeczeństwa.

Rozumieją one, iż wywalczone równouprawnienie, to znaczy wol* ność decydowania o swoim losie, zarobkowania, głosowania do Sej* mu i Senatu itp. będzie tylko wte* dy pożyteczne, jeśli zostanie ugrun* towane na społeczno*ideowych podstawach i głębokim uświado* mieniu o roli kobiety jako matki, żony, pracowniczki, pionierki, o* bywatelki itp. jak również o pra* wach jej należnych.



Dzieci, którymi dotąd nikt się nie zaj- mował, znajdują teraz opiekę.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, który jest organizacją poli* tyczno*społeczną, wychowuje ko* biety w przeświadczeniu, że każ* da, z pełnym poczuciem odpowie* dzialności i dobrze wykonana pra* ca, zarówno* umysłowa, jak i fi* zyczna, jednostkowa czy zbiorowa — stanowi o wartości człowieka, jest godna szacunku i daje prawo do korzystania z ogólnego dorob* ku społeczeństwa. Uczy też Zwią* zek, w jaki sposób wydobyć i u* żyć dla dobra państwa i społeczeń* stwa niewyzyskane siły duchowe i umysłowe kobiet.

Otacza kobietę opieką we wszystkich trudnych sytuacjach ży* ciowych, służy jej radą i pomocą, jest jej przystanią i ochroną.

Wszechstronne przygotowa- nie fachowe

Kobiety zorganizowane rozu* mieją, że tylko[1] rozwój umysłowy,



Również starsza młodzież, najbiedniejsza, wymęczona ciężkim życiem w mieś- cie, znajduje wypoczynek i nabiera sił — -na licznych koloniach letnich.



O zdrowie młodych obywateli.

wychowanie społeczno*obywatel*skie i gospodarcze może im dać zu*pełną niezależność. Rozwijają więc szeroką akcję szkoleniowo*gospo*darczą, przygotowując wciąż nowe rzesze obywatelek uświadomionych i wyspecjalizowanych fachowo.

Ale kobieta polska nie tylko myśli o sobie. Jest ona świadoma roli młodego- pokolenia. Przekazu*je mu więc dorobek ideowy mi*nionych pokoleń, i otacza serdecz*ną troską, by dać mu jak najlep*sze warunki życiowe, a przez to wychować na zdrowego, mądrze przygotowanego- do życia i warto*ściowego członka społeczeństwa.

Jakże wychowywać dorosłe ko*biety? Czy łatwe to zadanie? Oczy*wiście nie. Trzeba dobrze się orien*tować, gdzie i jakich sposobów na*leży używać. Jeden sposób jest nie*zawodny. Rozpowszechnianie czy*telnictwa. Książka potrafi tylu rze*czy nauczyć, otworzyć najbardziej



Kobiety żywo interesują się wychowaniem fizycznym. Jako instruktorki — prowadzą obozy i dopilnowują porządku i czystości.

zamurowane horyzonty, poruszyć najtkliwsze i najszlachetniejsze struny duszy ludzkiej! Ona więc jest tą wierną pomocnicą we wszel*kich pracach. Trzeba nią zaintereso*wać jak najszersze rzesze, niech sta*nie się przyjaciółką, nauczycielem i wytchnieniem.

Znaczenie książki zrozumiały kobiety. Dlatego Wydział Wycho*wania Polityczno*Obywatelskiego stara się ją jak najbardziej rozpow*szechnić, organizując wspólne czy*tania i konkujrsy dobrego- czytania. Początkowo <Jaje się lekturę, trak*tującą o sprawach, dotyczących bezpośrednich interesów czytelni*czek, a więc: wychowania dzieci, higieny, gospodarstwa itp. Czytel*niczka, która się książką zaintere*suje, czyta potem chętnie i dużo. Należy jej tylko ułatwić zdobycie książki. Czyni się to, zakładając czy to stałe biblioteki, czy też wę*drowne. Kobieta przez czytanie nabiera ochoty do samokształcenia i do zdobywania coraz lepszej po*zycji w świecie.

Do uzyskania takiej pozycji o*gromnie przyczyniają się szkoły za*wodo-we.



W bratnim kole na leśnej polanie.



Świetlica jest miejscem intensywnej pracy, nauki — a zarazem wypoczynku i rozrywki kobiet.

Praca zarobkowa kobiet

Zagadnienie zdobycia wiedzy zawodowej staje się sprawą coraz bardziej palącą. Życie obecne nie jest lekkie. Polska nie zawsze może dać pracę wszystkim, czy wynagro*dzenie, stosowne do potrzeb. Za*robki mężczyzn niejednokrotnie nie wystarczają na utrzymanie rodziny i coraz częściej żony zmuszone są dorabiać. Dlatego Związek zakłada liczne szkoły zawodowe, których jest już ponad trzydzieści, jedno*, dwu* i trzy*letnich, z których rok rocznie wychodzi zastęp absolwen*tek teoretycznie i praktycznie przy*gotowanych do zawodowej pracy zarobkowej.

Świetlice dla bezrobotnych miejscem opiekuńczej pracy i troski kobiet

Jedno z ważniejszych miejsc w działalności kobiet zajmuje praca świetlicowa.

Świetlica ma za zadanie przede wszystkim uczyć i wychowywać. Zadania świetlicy w mieście a na wsi są różne; w świetlicy miejskiej chodzi o przygotowanie do war*sztatów pracy zarobkowej — nau*ka szycia, kilimkarstwa, zabawkar*stwa itp.

Sw^tóictfś^iejska ma za zadanie dać swym członkom umiejętność podniesienia kultury rodzimej, wzmożenia wydajności ziemi i pro*dukcji przez racjonalną gospodar*kę i nauczenie jakiegoś rzemiosła. Z drugiej strony świetlice przez od*czyty, akcję czytelniczą, wieczory dyskusyjne itp. rozwijają intelekt swych uczestniczek. Ale świetlica jest nie tylko nauczycielem. Jest też miłą i zdrową rozrywką. W niej u*rządza się zebrania towarzyskie, przedstawienia amatorskie, gry ru*chowe, ćwiczenia fizyczne itp. Róż*ne konkursy gospodarcze, szycia, ogrodnicze itp. wprowadzają du*żo atrakcji do zajęć świetliczanek i pobudzają do aktywnej pracy.

Poza tego rodzajami świetlicami dla młodzieży żeńskiej, zrzeszonej i niezrzeszonej, ważną rolę spełniają prowadzone przez Związek świetli*ce dla bezrobotnych. Tutaj przeja*wia się nowoczesna rola świetlicy. Ma ona charakter opiekuńczo*wy*chowawczy i jest terenem dla in*tensywnej pracy kobiety*Polki. W świetlicach tych znajdują bezrobot*ni cichą, pogodną przystań, ciepły kąt, pisma, łyżkę strawy ciepłej i dobre słowo z ust mądrej, łagodnej kierowniczki świetlicy.

Pomoc biednym, uświadamia*nie i podtrzymywanie ducha naro*dowego — to jedna z ważniejszych zadań pracy Związku Pracy Oby*watelskiej Kobiet. Zakładane przez członkinie Uniwersytety ludowe, urządzane w całej Polsce odczyty i inscenizacje odgrywają dużą rolę w wychowaniu społeczno*oświato*wym mas ludowych; ogromną jed*nak mają wagę na dalekich kre*sach, gdzie niejednokrotnie prądy wywrotowe z za niedalekiej gra*nicy przenikają i paczą ducha poi*skiego. Tam słowo polskie, prze*mówienie do uczuć patriotycznych, obudzenie wspomnień o dniach sła*wy i o zasłużonych przodkach — staje się pochodnią, rozjaśniającą mroki, oraz nadzieją lepszego jutra.

Zdając sobie sprawę, że spokój w Państwie leży w jego sile i przy*gotowaniu na wszelkie możliwości, kobiety związkowe organizują wspólnie z Ligą Obrony Powietrz*



Świetlica jest nie tylko nauczycielem. Jest miłą i zdrową rozrywką. Urządza się tu zebrania, przedstawienia amatorskie itp.



Dzięki staraniom Związku, każda kobieta znajduje wypoczynek na jego koloniach letnich.

nej Państwa (L.O.P.P.) rozmaite kursy, pouczające o środkach obro* ny kraju i zachęcające do współ* pracy z L.O.P.P.

Z bratnią dłonią

Kobiety polskie zawsze były i są czułe na ludzkie cierpienie. Któż zrozumie lepiej ból fizyczny i mo* ralny bliźniego, jak nie kobiety? One więc ofiarnie pracują w zakła* danych przez siebie poradniach le* karskich i ogólnożyciowych. Po* mocą i radą służą w swoich biurach pośrednictwa służby domowej, czy też zajmują się nieszczęśliwymi u* padłymi dziewczętami, cierpiącymi w rozmaitych szpitalach i więzie* niach.

Zawsze współczujące i rozumie* jące ludzką niedolę podają bratnią dłoń tam, gdzieby się zdawało, że już nie ma żadnej nadziei na lepsze jutro.

Pomoc z miasta dla zapadłych wiosek

Uświadamianie ludu wiejskiego we wszelkich dziedzinach życia i pomoc w różnych jego okolicznoś* ciach, to również zadanie kobiet związkowych. Z miasta wędrują do najbardziej zapadłych wiosek i tam budzą do pracy i niosą pomoc od* działom wiejskim — aby wszystkie wysiłki na terenie wsi dążyły do zorganizowania najszerszych rzesz kobiet wiejskich w celu wychowa* nia ich na świadome obywatelki kraju i podniesienia ich .stanu go* spodarczego i kulturalnego.

Na wsi prowadzą kobiety Związ* ku dziecińce stałe i sezonowe, ak* cję dożywiania i pomoc doraźną, bursy, kursy zdrowia, higieny, po* radnie, organizują różne konkursy, prowadzą też akcję zielarską, pole* gającą na szkoleniu zbieraczy ziół i organizowaniu skupu i zbytu ziół.

Doceniając znaczenie sztuki ro* dzimej popierają kobiety wytwór* czość regionalną, organizują wy* stawy, szkołą, mają pod swoim za* rządem zbiorowe warsztaty chałup* nicze.

Aby pobladłe twarzyczki dzieci nabrały rumieńców zdrowia...

Kobiety żywo interesują się wychowaniem fizycznym na terenie swoich placówek. Prowadzą więc obozy, kursy fachowe dla referen*

Dlaczego powstała: „Opieka nad Maiką i Dzieckiem"

W dzisiejszych ciężkich cza* naty nad dzieckiem specjalnej tro* sach, jakże częste są wypadki nę* ski, Poradnie, dzy wśród dzieci, nędzy fizycznej i moralnej.

Biedna, zapracowana matka nie ma czasu zająć się swym maleń* stwem, które przecież kocha, ale nie może mu się zbytnio udzielać. Któż je wtedy nakarmi?

Tutaj kobiety zrzeszone zawsze chętnie i ofiarnie służą swoimi siła* mi i możliwościami...

W zakres opieki nad matką i dzieckiem wchodzą:

Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem; Krople Mleka; Domy Matki i Dziecka; Żłóbki zamknię* te i otwarte; Akcja dożywiania; Bursy; Sierocińce; Internaty, Patro*



Wyszkolone przez Związek instruktorki prowadzą ogórdki jordanowskie.

tek wychowania fizycznego, szko* lą świetliczanki na instruktorki o* gródków jordanowskich, słowem — dokładają ze swej strony wszel* kich starań, by wychować spole* czeństwo zdrowe fizycznie w myśl zasady „w zdrowym ciele — zdro* wy duch“.

Akcja zagraniczna

Ta, tak wielostronnie rozgałę* zioną praca sięga i poza granice Państwa Polskiego. Specjalną więc akcję prowadzi Związek dla nasze* go wychodztwa, organizując żarów* no pomoc dla emigrantów tak w terenie, jak i w kraju.

Polskim Biurem Międzynarodowej Pomocy Emigrantom — opieka nad pozostałą w kraju rodziną emi* grantów, w wypadku, gdy męż* czyzna wcześniej emigruje, zosta* wiwszy w kraju żonę i dzieci.

Akcja krajowa obejmuje spe* grantów w Warszawie i w Pozna* niu. Wydział Emigracyjny bierze czynny udział w pracach Wydziału Kobiecego Światowego Związku Polaków z Zagranicy i utrzymuje stały kontakt z organizacjami ko* biecymi zagranicą.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet rozwinął pracę na terenie bardzo trudnym i bardzo potrze* bującym opieki: we Francji i w Brazylii.

Pięknie rozbudowana praca Związku jest we Francji; skupiona w 59 oddziałach Związku, ma tam



Kolonie letnie znajdują wygodne pomieszczenie w niezajętych przez lało budynkach szkolnych.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet posiada Wydział Emigra* cyjny, który zajmuje się zarówno opieką nad emigrahtkami, jak i or* ganizacją emigrantek na terenach. Do zadań Wydziału należy: uświa* damianie wyjeżdżających, szczegół* nie z prowincji i wsi; opieka nad emigrantką w drodte i, łącznie z

cjalnie rolno*sezonową emigrację na Łotwę z okręgu wileńskiego. Powstał też na terenie kraju nowy problem, wynikający z reemigracji. Mianowicie od roku 1931 rozpoczę* ła się reemigracja, której najwięk* sze nasilenie przypadło na rok 1934. W związku z tym została stworzo* na specjalna poradnia dla reemi*

charakter przede wszystkim samo* wychowawczy i kulturalno*oświa* towy.

Jak widzimy, praca Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet jest o* gromnie pożyteczna, oddając ogro* mne usługi społeczeństwu żarów* no tu w kraju, jak i poza granica* mi Rzeczypospolitej.

Wydowca: Światowy Zwigzek Polaków z Zagranicy, Mazowiecka 1.

Szef Biura Prasowego S. Z. P. z Z.: Inż. Grabowski — Redaktor Wydawnictw S. Z. P. z Z.: Władysław Oszelda.

Zakłady Graf.-Introl. J. DZIEWULSKI, Warszawa, Mariensztadt 8